



Czy Polska dogoni Europę w medycynie laboratoryjnej?

Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) laboratoryjna informacja diagnostyczna powinna dziś poprzedzać każdą diagnozę medyczną stawianą w gabinecie lekarskim. Na świecie wyniki badań laboratoryjnych już dziś wpływają na blisko 70% decyzji klinicznych. Niestety Polska plasuje się na 5. miejscu od końca rankingu państw w przeliczeniu wydatków na wyroby medyczne do diagnostyki in vitro przypadających na głowę mieszkańca.

Sektor diagnostyki laboratoryjnej to przyszłość medycyny

W tej gałęzi medycyny dokonuje się dziś jeden z największych postępów w historii, a liczba nowych zgłoszeń patentowych wyprzedza nawet zgłoszenia firm farmaceutycznych. Jednocześnie według najnowszego raportu MedTech Europe pt. „Statystyki Europejskiego Rynku IVD 2022” na badania IVD (in vitro diagnostics, diagnostyczne badania laboratoryjne) przypada zaledwie 1% całkowitych wydatków na opiekę zdrowotną w UE-27, Wielkiej Brytanii i EFTA (Europejskie Stowarzyszenie Wolnego Handlu).

Według raportu MedTech Europe „Statystyki Europejskiego Rynku IVD 2022” europejski rynek wyrobów medycznych do diagnostyki in vitro w 2021 r. był wart 150 miliardów euro. Branża technologii medycznych generuje najwięcej innowacji w postaci zgłoszonych wniosków patentowych, co oznacza, że sektor ten znacznie wyprzedza w tym zakresie rynek farmaceutyczny. To z tego sektora pochodzi aż 8,1% całkowitej liczby zgłoszeń patentowych, co jest 2. najwyższym wynikiem wśród wszystkich sektorów przemysłowych w Europie. W ciągu ostatnich dwóch dekad liczba zgłoszeń do EPO (Europejski Urząd Patentowy) w dziedzinie technologii medycznych dla IVD wzrosła niemal trzykrotnie, podczas gdy liczba wniosków patentowych w dziedzinie farmacji i biotechnologii pozostała na stałym poziomie.

Na tle Europy Polska wypada blado

„Polska pozostaje daleko w tyle za innymi krajami UE w wydatkach na medyczną diagnostykę laboratoryjną. Zbyt mało inwestujemy w te technologie medyczne, co może mieć bezpośrednie przełożenie na efektywność całego sektora opieki zdrowotnej w Polsce. Już dziś na świecie promuje się podejście, w którym pacjent powinien do gabinetu lekarza udawać się z podstawowym pakietem wyników badań, by jego lekarz rodzinny mógł skierować go od razu na odpowiednią ścieżkę leczenia. Dzięki temu pacjent może mieć szybciej postawioną diagnozę, a czas oszczędza także lekarz” – podkreśla Jarosław Wyligąła, prezes MedTech Polska.

Dużym problemem w Polsce pozostaje fakt, że przypadku POZ nie istnieje jasna i przejrzysta procedura, która wytyczałaby ścieżkę postępowania lekarzom pierwszego kontaktu, zgodnie z którą lekarz miałby obowiązek nie tylko zlecać pacjentowi wykonanie badań laboratoryjnych, ale także monitorować, czy faktycznie zostały one zrealizowane. Takie procedury pozwoliłyby w jakimś stopniu zminimalizować ryzyko sytuacji, w których pacjent z wystawionego zlecenia nie korzysta. To bowiem oznacza nie tylko niewykorzystany potencjał diagnostyczny, ale także niepotrzebne koszty wizyt refundowanych z budżetu państwa, a nieefektywnych, co przekłada się na straty w budżecie.

Jednocześnie raport przeprowadzony w 27 krajach UE dotyczący technologii medycznych IVD pokazuje, że Polska zajmuje jedno z ostatnich miejsc w inwestycjach w sektorze medycyny laboratoryjnej. Wielkość rynku medycyny laboratoryjnej w Polsce szacuje się na 493 mln Euro, co w przeliczeniu na głowę mieszkańca plasuje nas na mało zaszczytnej 5. pozycji od końca w rankingu państw europejskich objętych badaniem. Średnia EU-27 jest 3 razy większa niż w Polsce, a Czesi biją nas dwukrotnie większymi inwestycjami w medycynę laboratoryjną.

Szersza diagnostyka laboratoryjna odpowiedzią na braki kadrowe w medycynie

Branża medtech apeluje o włączenie potencjału medycyny laboratoryjnej do systemu profilaktyki zdrowotnej obecnej nie tylko w gabinetach lekarzy POZ, ale w każdej palcówce medycznej. Istotna jest systemowa zmiana podejścia, tak by każdą wizytę w gabinecie lekarskim poprzedzało wykonanie odpowiednich badań laboratoryjnych, które przyspieszą proces diagnostyczny i wesprą efektywność wykorzystania kadr medycznych. Dziś, gdy brakuje lekarzy i pielęgniarek, musimy wdrożyć takie rozwiązania, które pozwolą na skuteczną diagnostykę laboratoryjną przy ograniczonych zasobach ludzkich.

„Pandemia COVID bardzo mocno przyspieszyła rozwój zakresu i sektora medycyny laboratoryjnej. Ważne, by Polska również wykorzystwała ten potencjał. Może to przynieść korzyść zarówno w profilaktyce chorób, szybszej diagnostyce, jak również pomóc w poprawie efektywności w administrowaniu leków i zapobieganiu lekooporności, w tym antybiotykoodporności. Dzięki medycynie laboratoryjnej możemy skrócić czas lekarza poświęcany na wstępne wizyty. Zlecenie badań podstawowych powinno być możliwe nawet dla personelu medycznego niższego szczebla, jak pielęgniarki czy asystenci” – dodaje Jarosław Wyligąła, prezes MedTech Polska.

MedTech Polska jest stowarzyszeniem zrzeszającym działające w Polsce firmy zaangażowane w badania, rozwój, produkcję, dystrybucję i import wyrobów medycznych do diagnostyki in vitro (IVD). Reprezentuje branżę IVD wobec organów regulacyjnych, stowarzyszeń naukowych i korporacji zawodowych. Wraz z innymi podmiotami działa na rzecz stałego



poprawiania standardów opieki medycznej w Polsce. Stowarzyszenie MedTech Polska dąży do tego, by lekarze mogli podejmować decyzje medyczne i kliniczne na podstawie najlepszej informacji diagnostycznej, korzystali z najlepszych możliwych narzędzi i technologii medycznych związanych z wyrobami medycznymi do diagnostyki in vitro. Na poziomie międzynarodowym MedTech Polska współpracuje z MedTech Europe, europejskim stowarzyszeniem branżowym reprezentującym przemysł technologii medycznych, od diagnozy do wyleczenia.